

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania S. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W.
z udziałem zainteresowanego W. Spółki Akcyjnej w W.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 13 listopada 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 sierpnia 2017 r. oddalono apelację S. K. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 września 2016 r., mocą którego oddalono odwołania ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 15 kwietnia 2013 r. w przedmiocie jego podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w „W.” S.A. w W. na podstawie umowy o pracę oraz w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek z tytułu pracowniczego zatrudnienia.

W sprawie ustalono, że S. K. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w „W.” S.A. z siedzibą w W. od dnia 3 sierpnia 1998 r. do dnia 25 czerwca 2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Początkowo zajmował stanowisko specjalisty ds. handlu i marketingu. Następnie od dnia 1 maja 2004 r. do dnia 31 stycznia 2005 r.

zaangażowany został jako dyrektor biura, zaś od dnia 1 lutego 2005 r. do końca zatrudnienia, tj. do dnia 25 czerwca 2010 r. powierzono wnioskodawcy stanowisko dyrektora W. S.A. do spraw handlowych. Umowa o pracę została rozwiązana na zasadzie porozumienia stron z dniem 25 czerwca 2010 r. Z tytułu umowy o pracę zawartej między spółką a S. K. w dniu 1 lutego 2005 r., na stanowisku dyrektora w Spółce Akcyjnej „W.”, ustalono wynagrodzenie miesięczne brutto w kwocie 5.750 zł i nie zmieniło się ono do końca zatrudnienia. W umowie wskazano, że nie uchybia ona obowiązkom wynikającym dla pracownika z tytułu pełnienia funkcji wiceprezesa zarządu „W.” S.A. Nadto nie jest ona związana z pełnieniem przez pracownika funkcji wiceprezesa zarządu „W.” S.A. i nie ulega rozwiązaniu w chwili odwołania pracownika z tej funkcji lub powołania go na inną funkcji na podstawie statutu spółki lub Kodeksu spółek handlowych.

Jednocześnie w dniu 9 lutego 2005 r., na mocy uchwały rady nadzorczej spółki, wnioskodawca został powołany na stanowisko wiceprezesa spółki „W.” S.A. Funkcję tę pełnił do dnia 21 sierpnia 2009 r., kiedy uchwałą rady nadzorczej został z niej odwołany.

W ocenie Sądu odwoławczego, nie jest wykluczone zawieranie kilku umów o pracę z jednym pracodawcą, jednak w razie wykonywania tego samego albo zbliżonego rodzaju pracy, bądź powierzenia funkcji, pracownik może pozostawać tylko w jednym stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 marca 1997 r., I PKN 43/97, OSNAPiUS 1997 nr 4, poz. 494; z dnia 14 lutego 2002 r., I PKN 876/00, OSNP 2004 nr 4, poz. 60). Osoba fizyczna, będąca członkiem zarządu, może być w różny sposób powiązana ze spółką kapitałową, to jest przez stosunek organizacyjno-prawny, o jakim mowa w art. 201 § 3 i 4, art. 203 § 1 k.s.h., jak i stosunek pracy uregulowany w k.p. lub stosunek cywilnoprawny (art. 735 § 1 k.c.). Z uregulowań w umowie ze skarżącym wynika, że jego obowiązki pracownicze zostały skonkretyzowane wyłącznie w odniesieniu do pracy na stanowisku dyrektora, a pozostałe stanowiły konsekwencje uchwały organu spółki o powierzeniu funkcji. Realizacja tej płaszczyzny nie ujawniła cech pracowniczych, zwłaszcza związanych z podporządkowaniem, co – zdaniem Sądu Apelacyjnego – obrazują osobowe źródła dowodowe. S. K. miał pełną samodzielność w podejmowaniu decyzji w sprawach handlowych, zakupów, zbytu. Sprawozdania

składane przez zarząd spółki radzie nadzorczej nie są równoznaczne - jak mylnie uważa apelujący - z podporządkowaniem wynikającym ze stosunku pracy, a to z uwagi na chociażby art. 219 § 2 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik S. K. w części oddalającej jego apelację.

W podstawach skargi kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego (art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 22 § 1 i 2 k.p., alternatywnie art. 22 k.p. w związku z art. 29 k.p. i art. 2 k.p.). Przedmiotowe zarzuty skłoniły skarżącego do sformułowania wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] wraz z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że jest ona oczywiście zasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia o szczególnym charakterze. Przede wszystkim zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Przywołana funkcja skargi kasacyjnej wyraża się wstępną oceną sprawy w ramach tzw. „przedsądu”. Jego zakres jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem jej do rozpoznania. Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżący ów obowiązek zrealizował, odwołując się do podstawy wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W ten sposób wyznaczył pole badawcze przedsądu.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy

prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Skarżący poprawnie dekoduje jej znaczenie, lecz w dalszej części skargi przenosi spór w sferę podlegającą swobodnej ocenie sądu. Chodzi o art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Powołana norma zawiera w sobie pewien zakres swobodnej oceny, możliwych wariantów, wyboru wnioskowania i jest ostatecznie uzależniona od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dodatkowo sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawą cywilną w znaczeniu formalnym, co z istoty rzeczy oddala li tylko spojrzenie cywilistyczne na powstały spór. Wszak kwestie dotyczące podlegania ubezpieczeniu społecznemu przybierają postać przepisów *ius cogens*, co powoduje, że wola i zamiar stron nie mają pierwszorzędного znaczenia. Zatem wybór określonej formuły przez Sąd Apelacyjny, a dopuszczalnej przez prawo jako wynik oceny materiału dowodowego, nie realizuje przesłanki oczywistości skargi kasacyjnej. Nie można też jej doszukać się w art. 22 k.p., który także zmusza do oceny zespołu przesłanek składających się na pojęcie właściwości świadczenia pracy. Nie każde zobowiązanie, jakie realizują strony przybiera postać stosunku pracy, zwłaszcza gdy w tle pozostają aktywne więzy korporacyjne. Na uwagę zasługuje ustalenie, że skarżący funkcji vice-prezesa zarządu nie wykonywał w warunkach podporządkowania pracowniczego, co samo w sobie jest wystarczające do zanegowania cech pracowniczego zatrudnienia. Odmierna ocena tego faktu nie usprawiedliwia nadania jej dalszego biegu, gdyż inaczej każde orzeczenie sprzeczne z interesem strony byłoby podstawą skutecznego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednocześnie przy tak zbudowanej argumentacji nie zarzuca się uchybień procesowych, które wskazywałyoby na istotne ułomności w mechanizmie wnioskowania Sądu odwoławczego do wyprowadzenia przyjętych twierdzeń. Stąd i w tej płaszczyźnie ostatni argument (o możliwości zawarcia przez stronę więcej niż jednego stosunku pracy) nie przechyła szali na rzecz merytorycznego rozpoznania sprawy, bowiem stwierdzenie braku cech z art. 22 k.p.

nie jest tożsame z wykluczeniem związania strony więcej niż jedną umową o pracę z danym podmiotem.

Stąd skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, co obliguje do orzeczenia w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.